

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo – akcyjnej w W. przeciwko B. K. o zapłatę kwoty 4803,13 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy wskazał, że B. K. zawarła 7 lipca 2010 roku umowę o kartę kredytową o numerze (...).

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że dalszych ustaleń faktycznych czynić nie sposób.

Złożona do akt kserokopia umowy nie została potwierdzona za zgodność, w związku z czym nie może być uznana za dowód. Nawet gdyby została potwierdzona za zgodność z oryginałem, nie złożono stanowiących jej integralną część regulaminów i taryf, bez których nie sposób zweryfikować twierdzeń pozwu co do wysokości roszczenia i jego wymagalności.

Powód potwierdził pismem z 24 sierpnia 2015 roku, że wypowiedzenie umowy było konieczne. Nie przedstawiono jednak na tą okoliczność żadnego dowodu. Nie jest takim dowodem bankowy tytuł egzekucyjny, który stanowi własne oświadczenie banku. Niezależnie już nawet od stwierdzenia niekonstytucyjności przyjętych rozwiązań w zakresie bankowego tytułu egzekucyjnego, powód nie będący bankiem nie może powoływać się na ułatwienia przyznane bankom przez ustawodawcę. Byłoby to nieuprawnione, z pokrzywdzeniem dla konsumentów, rozszerzanie stosowania niekonstytucyjnej w jej obecnej postaci instytucji prawa bankowego. Na niemożność korzystania z uprawnień banków skądinąd słusznie wskazał również sam powód.

Powyższe rozważania dotyczące bankowego tytułu egzekucyjnego należy odnieść również do kwestii wysokości roszczenia, skoro powód na tym opiera swoje twierdzenia. W relacji powoda z pozwaną powód nie może korzystać z ułatwień przyznanych przez ustawodawcę bankom.

Niewykazanie przez powoda dokładnej treści stosunku prawnego uniemożliwia badanie zarzutu przedawnienia. W przedmiotowym wypadku jest to o tyle istotne, że zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy, roszczenia z niej wynikające przedawniały się z upływem dwóch lat. W tej sytuacji należy zauważyć, że w świetle życiowego doświadczenia możliwym jest przedawnienie co najmniej części roszczeń z umowy zawartej w 2010 roku tym bardziej, że powód nie może powoływać się na przerwanie biegu przedawnienia wskutek nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi wykonawczemu, skoro nie jest on uprawniony do korzystania z tej instytucji.

Zgłaszanie przez powoda dalszych wniosków dowodowych byłoby rażąco spóźnione, w szczególności w świetle udzielenia powodowi stosownego terminu zarządzeniem z 16 lipca 2015 roku.

Wobec niewykazania treści stosunku zobowiązaniowego, nie sposób twierdzić o obowiązku pozwanej zapłaty na rzecz powoda jakichkolwiek należności, a tym samym powództwo podlega oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powoda, jako stronę przegrywającą.

Powyższe orzeczenie zaskarżył w całości apelacją powód, podnosząc następujące zarzuty:

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, tj. umowy o numerze (...) polegającą na przyjęciu, że nie stanowi ona dowodu w sprawie, podczas gdy z ww. umowy jasno wynika na jakich warunkach pozwana zawarła ww. umowę, zwłaszcza, że powyższa umowa nie została zakwestionowana przez pozwaną, co doprowadziło do przyjęcia przez Sąd, że powód nie udowodnił roszczenia objętego żądaniem pozwu, a w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa;

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, tj. b.t.e., postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności polegającą na przyjęciu, że powód nie wykazał wysokości zobowiązania pozwanej, podczas gdy powód przedstawił b.t.e. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, z którego wynika dokładna kwota zobowiązania pozwanej, co skutkowało oddaleniem powództwa;

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, tj. b.t.e. polegającą na uznaniu go za niekonstytucyjny, w sytuacji, gdy zgodnie z treścią wyroku TK z dnia 14 kwietnia 2015, art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz.U. z 2015 r. poz. 128) tracą moc obowiązującą z dniem 1 sierpnia 2016 r.;

- naruszenie art. 123 § 1 k.c. przez błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że powód nie może powołać się na przerwanie biegu przedawnienia roszczenia w sytuacji, gdy powód złożył do akt postępowania postanowienie z dnia 5 czerwca 2013 r. o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu (sygn. akt II 1 Co 4594/13), które to postanowienie przerwało bieg terminu przedawnienia.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie na rzecz powoda kwot zgodnie z żądaniem pozwu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Powód sformułował także wniosek o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Całkowicie chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 233 k.p.c..

Przede wszystkim Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznając, iż umowa kredytowa, z której powód wywodzi swoje roszczenie nie została wypowiedziana.

Powód poza swym głośnym twierdzeniem nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność wymagalności dochodzonego roszczenia. Dowodu takiego wbrew odmiennej ocenie skarżącego nie może w niniejszej sprawie stanowić w szczególności bankowy tytuł egzekucyjny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd akcentujący specyfikę wierzytelności objętej bankowym tytułem egzekucyjnym (zob. uchwałę z dnia 7 stycznia 2004 r., III CZP 48/03, publ. OSNC 2004, nr 10, poz. 155). Podkreśla się, że wyposażając banki w uprawnienie do wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych ustawodawca przyznał im "przywilej kwalifikowany i wyjątkowy"; umożliwił im realizację roszczeń cywilnoprawnych bez konieczności ich dochodzenia w sądowym postępowaniu rozpoznawczym. Z tego względu w Prawie bankowym wytyczone zostały ścisłe ramy prawne dopuszczalności posłużenia się przez bank bankowym tytułem egzekucyjnym w celu dochodzenia wierzytelności od jego dłużników. Powód jako nabywca wierzytelności wynikającej z bankowego tytułu egzekucyjnego, nie może na tej podstawie wywodzić jej wymagalności, albowiem oznaczałoby to w rzeczywistości rozszerzenie przywileju przyznanego tylko bankom na wszystkich nabywców takiej wierzytelności, to zaś byłoby nie do pogodzenia z kwalifikowanym i wyjątkowym charakterem tego przywileju. Odnotować w tym miejscu warto również wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 roku w sprawie o sygn. akt P 7/09, w którym uznał on, że bankowy tytuł egzekucyjny w stosunku do osoby fizycznej nie prowadzącej działalności gospodarczej nie posiada waloru dokumentu urzędowego.

Z tego powodu uznać należy, iż bankowy tytuł egzekucyjny sam w sobie nie jest dowodem istnienia i wysokości jakiegokolwiek wierzytelności, a co za tym idzie istnienie objętej nim wierzytelności podlega w postępowaniu sądowym ogólnym regułom dowodzenia i nie korzysta w tym zakresie z żadnego uprzywilejowania.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie doszło do przerwania biegu przedawnienia ze skutkami dla powoda, pomimo tego, iż na skutek działań poprzedniego wierzyciela wystawiono bankowy tytuł egzekucyjny i nadano mu klauzulę wykonalności.

Sąd Okręgowy podziela pogląd, zgodnie z którym w świetle art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nie tylko powoduje przerwanie biegu przedawnienia, ale też jego zawieszenie aż do czasu zakończenia postępowania wywołanego tym wnioskiem (art. 124 § 2 k.c.), czyli przez okres, w którym uprawniony nie ma możliwości podejmowania innych środków w celu realizacji roszczenia.

Związane z taką czynnością przerwanie biegu przedawnienia następuje jednak tylko w stosunku do banku, a nie w stosunku do powoda jako nabywcy wierzytelności. Do przerwania biegu przedawnienia nie wystarczy bowiem identyczność wierzytelności, niezbędna jest identyczność podmiotu, na rzecz którego dana czynność, obiektywnie zdolna do przerwania przedawnienia, została dokonana. Podkreślić należy, iż powyższy pogląd, znajdujący potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, mieści się w linii orzeczniczej, łagodzącej kryteria przedawnienia w obrocie konsumenckim. Zgodnie z tym poglądem przerwanie przedawnienia następuje pomiędzy stronami postępowania o ile z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane. Pogląd ten uwzględnia fakt, iż banki (do dnia 1 sierpnia 2016 r.) korzystają ze szczególnej ochrony prawnej w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego. Jednocześnie ochrona ta nie rozciąga się na inne podmioty, w tym również nabywców wierzytelności, pierwotnie przysługujących bankowi. Nie ma żadnych racjonalnych podstaw do uznania by nabywca wierzytelności, nie będący bankiem, miał korzystać z dobrodziejstw (...) (w tym również dobrodziejstwa w postaci przerwania biegu przedawnienia jedynie na skutek złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności).

Niezależnie od powyższego, Sąd Rejonowy trafnie podniósł, że złożona do akt w formie kserokopii umowa nie może zostać uznana za dowód.

W świetle przepisów k.p.c. i orzecznictwa Sądu Najwyższego przez dokument rozumie się jego oryginał, a wyjątki, kiedy oryginał może być zastąpiony przez odpis (kserokopię), określa ustawa. Niepoświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia nie jest dokumentem. Zwykła odbitka ksero (to jest odbitka niepotwierdzona, niestanowiąca dokumentu) nie może zastąpić dokumentu, na którego bazie powstała. Stąd Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż powód mimo wynikającego z art. 6 k.c. obowiązku udowodnienia powoływanego faktu nie wykazał okoliczności, z których wywodzi swoje roszczenie.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł z mocy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 6 pkt 3 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. 2013. 490 j.t. ze zm.) stosownie do wyniku postępowania. Na koszty te złożyła się kwota 300 złotych kosztów zastępstwa procesowego.